

Ceny mleka: dużym płacą więcej

Autor: agroFakt.pl

Data: 17 czerwca 2019

Mali producenci mleka mają gorzej. Z danych IERiGŻ wynika, że ceny mleka w skupie są znacznie niższe w tych województwach, gdzie gospodarstwa są najmniejsze.

Ekonomiści z IERiGŻ przyjrzeni się cenom skupu w podziale na województwa. Wnioski nie są optymistyczne dla małych, rodzinnych gospodarstw.

Lepsze ceny są na Podlasiu i na zachodzie

W 2018 roku najwyższe ceny skupu odnotowano w województwach podlaskim (1,42 zł/l), warmińsko-mazurskim (1,40 zł/l), lubuskim (1,37 zł/l), opolskim (1,37 zł/l), dolnośląskim (1,36 zł/l) i zachodniopomorskim (1,34 zł/l). To z jednej strony regiony o wysoko rozwiniętej hodowli (Podlasie, Warmia i Mazury), a z drugiej – uwaga... Województwa tradycyjnie bardziej „roślinne” niż „mleczne”. O co chodzi?

– Województwa zachodnie charakteryzują się wprowadzanie małą produkcją mleka surowego, ale dużymi gospodarstwami rolnymi, które uzyskują od przemysłu mleczarskiego znaczące dodatki do cen za duże dostawy surowca. Istotny wpływ na poziom cen ma także rynek niemiecki, na którym występuje duży popyt na surowiec mleczny – piszą dr inż. Piotr Szajner i dr hab. Krystyna Świetlik z IERiGŻ-PIB.

Najniższe ceny mleka są w łódzkim, małopolskim i świętokrzyskim

Najmniej korzystną sytuację odnotowano w 2018 w województwie łódzkim (1,21 zł/l), małopolskim (1,23 zł/l) i świętokrzyskim (1,24 zł/l). Produkcja mleczna – dotyczy to szczególnie Małopolski i świętokrzyskiego – odbywa się tam głównie w małych gospodarstwach. Dla nich warunki skupu są najmniej korzystne.